TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik V | Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1934 | Numer 14

Tylko Chrystus może przewodzić nowym czasom.

List Pasterski Episkopatu Polski.

(Dokończenie).

PROPAGANDA KOMUNIZMU.

Ostatnie niebezpieczeństwo, na które pragniemy wskazać, to propaganda komunizmu. Nie mamy tu na myśli zbliżenia politycznego, które po usunięciu przeszkód dobrego stosunku sąsiedzkiego nastąpiło między Polską a Sowietami pod względem międzynarodowego współżycia. Umacniając pokój na swej granicy wschodniej, Polska przyczynia się walnie do utwierdzenia pokoju europejskiego, którego jest szczerą i zasłużoną rzeczniczką.

Chodzi nam o co innego, a mianowicie o to, że pewne zorganizowane i luźne grupy wolnomyślicielskie uprawiają już otwarcie t.zw. zbliżenie ideowe, czyli uczą myśleć po bolszewicku, szerzą bolszewicki sposób zapatrywania się na życie, na społeczność, na religję i etykę. Według nich niema w komunizmie nic takiego, coby nas zasadniczo zrażać lub odstraszać mogło. Owszem twierdzą, że z treścią bolszewizmu możnaby się przy pewnych zastrzeżeniach i poprawkach pogodzić a nawet należałoby czemprędzej komunizm w Polsce wprowadzić jako niezawodne lekarstwo na wszystkie niedomagania życia polskiego. Bo bolszewizm, według nich, to wyższy stopień kultury i postępu, na którym ludzkość będzie inna niż dzisiaj, bo doskonalsza, swobodna, szczęśliwa. Więc należy się wyleczyć z uprzedzeń, oswoić się z tem objawieniem ze wschodu i jak najszybciej je wprowadzić. To a nie co innego znaczy zbliżenie kulturalne, szerzone nietylko konspiracyjnie przez ajentów przewrotu światowego, ale krzewione otwarcie i publicznie przez pisma i przez legalne, znane organizacje.

Przed tą propagandą komunizmu najusilniej Was przestrzegamy. Ideologję bolszewicką należy bezwzględnie odrzucić, chociażby dla jej wojowniczego stosunku do Boga, religji i dla sprzecznej z prawem bożem i naturalnem etyki ogólnej, społecznej i rodzinnej. Komunizm żadnego narodu nie uszczęśliwi, bo jest w swych założeniach niezgodny z naturą ludzką. A chociaż mógł dokonać niejednego dzieła w dziedzinie techniki, to zawsze pozostanie jego hańbą, że znaczył swój pochód niesłychanym terorem i nieopisanemi bezeceństwami. Komunizm jest w dalszym ciągu najgroźniejszem niebezpieczeństwem dla kultury świata i normalnego rozwoju ludzkości. Bolszewizm pozostaje nadal zarazą, przed którą chronić się powinny państwo i narody. Cokolwiek w niniejszym liście pisaliśmy o walce z wiarą i Kościołem, o groźnych przewrotach w dziedzinie moralnej, o zagładzie życia rodzinnego, o niszczeniu źródeł życia narodów, wszystko to stanowi osnowę bolszewizmu i zostało w Sowietach przeprowadzone do ostatnich granic.

Toteż ubolewamy nad tem, że w niektórych organizacjach wpaja się w młode umysły i serca kierunki radykalne i antykościelne, które i pod względem religijnym i obyczajowym są jakby przedszkolem bolszewizmu. Co gorsza, stwierdzić musimy, że na stanowisku komunistycznem stanęło stowarzyszenie pod nazwą „Legjon Młodych". Mimo przeciwnych oświadczeń, odrzuca on chrześcijaństwo. Zwalcza Kościół. Miota oszczerstwa na Stolicę św. i na organizacje katolickie. Żąda rozdziału i walki z Kościołem. Odrzuca katolickie normy etyczne a godzi się na bolszewicką moralność i na bolszwicką etykę społeczną. Propaguje wolną miłość i napiętnowane przez Kościół pojęcie małżeństwa. Temi zasadami są wypełnione publikacje, referaty Legjonu Młodych. Jest to tem groźniejsze, że z Legjonu Młodych dobiera się instruktorów dla „Straży Przedniej", rekrutującej się z uczni szkół średnich.

Potępiając to zasadniczo wrogie stanowisko Legjonu Młodych wobec nauki i etyki chrześcijańskiej, wyrażamy nadzieję, że lepsza część tego zespołu spowoduje w nim zmianę kierunku ideowego. Jeżeli to nie nastąpi i jeżeli w pismach i wykładach w dalszym ciągu trwać będzie dotychczasowe nastawienie antykatolickie i komunistyczne, trzeba będzie uważać Legjon Młodych za stowarzyszenie, potępione przez Kościół w myśl prawa kanonicznego.

Najmilsi! Nie możemy w liście pasterskim omówić wszystkich braków i potrzeb dzisiejszego życia. Podaliśmy wam kilka uwag i wskazań, na które czekaliście. Streszczamy je w tej myśli, że Polska musi pozostać chrześcijańską, nie może i nie powinna stać się wolnomyślną, bezbożniczą, bolszewicką. Życie polskie może się rozmaicie układać pod względem społecznych ustrojów, ale duch jego musi być Chrystusowy. Więc nie wolno obniżać ideałów chrześcijańskich. Nie wolno czynić ustępstw w tem, co jest prawem bożem. Natomiast ducha chrześcijańskiego należy pogłębiać, bo chrześcijaństwo płytkie i niekonsekwentne powoduje klęski, traci moc zdobywczą i nie kształtuje ducha czasów.

Niebawm rozpoczną się w kraju obchody Roku Jubileuszowego Zbawienia świata. Ta tajemnica wiary powinna zająć nasze myśli i owładnąć dusze. W jej blaskach odbudujemy w swem życiu to chrześcijaństwo nadprzyrodzone, które wyrosło z Krwi Zbawicielowej. W oświetleniu tego największego w dziejach ludzkich wydarzenia szukajmy rozwiązania zarówno własnych trudności duchowych jak i zagadnień religijnych i etycznych, które stanowią środek współczesnych dążeń i zmagań. Z Chrystusowego -testamentu wysnujmy wnioski, jak przez wielkoduszne apostolstwo w życiu polskiem „prostować nogi nasze na drogę pokoju" Chrystusowego w Królestwie Chrystusowem.

Warszawa, dnia 20 lutego 1934 r.

Koniec.

Myśli liturgiczne.

Kościół rzymsko - katolicki używa w liturgji języka łacińskiego w tym celu, aby ci wszyscy, którzy wyznają tę wiarę, mogli się modlić w tym samym języku i zaznaczyyć swą łączność z ośrodkiem prawowierności.

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 8. 4. **Biała (Przewodnia).** Stacja odbywała się w kościele, wybudowanym ku czci młodego dwunastoletniego męczennika, Św. Pankracego, który poniósł śmierć za czasów panowania Dioklecjana.

Niedziela ta nazywa się **Białą,** bo w przededniu tego dnia neofici zdejmowali szaty białe. Ta niedziela kończy oktawę Wielkiejnocy. Kościół przyrównywa neofitów do nowonawróconych dzieci a mleko, którem ich karmi, to wiara Chrystusowa, dająca im moc do zwycięzenia świata. Wiara ta opiera się na świadectwie Ojca Niebieskiego, który przy chrzcie Chrystusa Pana ogłosił Go swym Synem; na świadectwie Syna, który umierając na krzyżu, okazał się Synem Bożym i na świadectwie Ducha św., który przez Zmartwychwstanie Jezusa świadczy o Jego boskości.

Poniedziałek, 9. 4. **Zwiastowanie Najświętszej Marji Panny.**

Ponieważ W. Tydzień nie dopuszcza świąt 1 i 2 klasy, stąd na dziś przeniesiono uroczystość Zwiastowania N. M. P. Msza marjańska.

Wtorek, 10. 4. **po Niedzieli Białej.** Wracamy do mszy niedzielnej. Wielkanoc trwa 50 dni, dlatego nastrój wesoły przez ten czas, stąd Gloria we mszach ferjalnych, czego niema w czasie pozawielkanocnym.

Środa, 11. 4. **Św. Leona W. I., Papieża** Św. Leon Wielki, papież (440—461), mówca, pisarz, nauczyciel Kościoła. Biskup na stolicy Piotrowej, jeden z tych, co o liturgję bardzo się troszczyli.

Czwartek, 12. 4. **po Niedzieli Białej.** Msza z niedzieli Białej. „Spraw Boże, abyśmy po obchodzie świąt Wielkanocnych, ducha ich w czynach i postępowaniach zachowali“ (kolekta).

Piątek, 13. 4. **Św. Hermenegilda.** Św. Hermenegild, królewicz wizygocki, syn arjańskiego króla, zwolennik wiary katolickiej, za co został wrzucony do więzienia, gdzie nie chciał przyjąć Komunji z rąk arjańskiego biskupa. Rozzłoszczony ojciec ściął go osobiście. (13. IV. 584).

Sobota, 14. 4. **Św. Justyna, męczennika.** Św. Justyn, filozof szukał wszędzie prawdy, znalazł ją w chrześcijaństwie, które przyjął i bronił w swych pismach. W swej 1-szej Apologji opisuje starochrześcijańską liturgję.

Czas wielkanocnej spowiedzi św. kończy się.

Jeszcze tylko dwa tygodnie, a minie czas wielkanocnej spowiedzi św. Bowiem w trzecią niedzielę po Wielkanocy kończy się spowiedź i Komunja św. wielkanocna. Czwarty tydzień po Wielkanocy przeznaczamy dla chorych i słabowitych, których odwiedzać będziemy w domu.

Większa część naszych drogich parafjan spełniła swój obowiązek wielkanocny i pokrzepiła dusze swoje Św. Sakramentami wielkanocnemi. Mniejsza część parafjan jeszcze tego nie uczyniła.

Ks. Jan Bosko i Jego Dzieło.

Kanonizacja wielkiego wychowawcy.

W I. Święto Wielkanocne odbyły się w Rzymie uroczystości kanonizacyjne św. Jana Bosko, założyciela Zgromadzenia Salezjańskiego. Z tej okazji podajemy w ogólnych zarysach charakterystykę i działalność wielkiego pedagoga i wychowawcy młodzieży.

Św. Jan Bosko urodził się 16 sierpnia 1815 r. w Murialdo o 20 km. od Turynu, stolicy ówczesnego królestwa sardyńskiego. Rodzice jego byli ubogimi wieśniakami, których Jan był najmłodszym, a trzecim synem; nie miał dwóch lat, gdy odumarł go ojciec. Z jego śmiercią bieda zajrzała do chaty, jednakże Małgorzata — tak było na imię wdowie — nie opuściła rąk bezradnie, lecz wyrzekając się powtórnego zamążpójścia, dołożyła wszelkich starań, by dać dzieciom jak najlepsze wychowanie.

Studja młodego Boski.

Nasz święty, mając lat 16, zapragnął gorąco oddać się studjum, aby dojść do upragnionego kapłaństwa. Pierwsze nauki pobierał u ks. kapelana w Murialdo, poczem przeniósł się do szkół w Castelnuovo, a następnie Chieri. Po ukończeniu gimnazjum oddał się studjom teologicznym, a po wyświęceniu go na kapłana w 26 r. życia, zetknął się w więzieniach turyńskich z młodymi przestępcami, którym niósł pociechę duchową. Wtedy to uświadomił sobie, że powołaniem jego jest ratować tę młodzież od demoralizacji, czy od zupełnego zatracenia i zguby.

Praca wychowawcza ks. Boski.

Odtąd zaczął się zastanawiać nad sposobami wykonania swego zamiaru, stwarzając sierocińce, zakłady rzemieślnicze, oratorja, szkoły rolnicze i gimnazja. Praca ta piękna, zjednywała ks. Bosko wielu zwolenników wśród młodych kapłanów, społeczeństwa miejscowego i sfer rządzących. Miał również zacny ten kapłan zawziętych wrogów, mimo to praca wychowawcza apostoła młodzieży, rozwijała się pomyślnie. Za przykładem ks. Bosko, pospieszyli inni, oddając się pod kierownictwo szlachetnego Włocha, pracując z nim wspólnie na niwie pedagogicznej.

Powstanie Zgromadzenia Salezjańskiego.

Mając już kilku współpracowników, powołał do życia nowe zgromadzenie księży i braci, zwane „Zgromadzeniem Salezjańskiem“ (od św. Franciszka Salezego, patrona literatów). Liczba członków Zgromadzenia z każdym dniem tak szybko wzrastała, że już w ostatnich latach życia założyciela, ilość domów salezjańskich, rozsianych po Europie i krajach zamorskich, przekraczała 60, po śmierci jego do dni naszych, pomożyły się dziesięćkrotnie.

Oprócz Zgromadzenia Salezjańskiego stworzył również zgromadzenie sióstr „Salezjanek“, wychowujących młodzież żeńską.

Uwieńczeniem tego wiekopomnego dzieła było utworzenie „Związku Pomocników Salazjańskich“, w skład którego wchodzili kapłani i ludzie wszystkich stanów. Celem związku było niesienie Zgromadzeniu Salezjańskiemu materjalnej pomocy.

Świątobliwy ten kapłan, pracując niezmordowanie, wyczerpał zwolna swe siły i w dniu 31 stycznia 1888 r. zgasł, pozostawiając po sobie wieczną pamięć.

Dziś Zgromadzenie Salezjańskie, odpowiadające wymaganiom współczesnej doby, rozwija się doskonale, z którego wyszły tysiące wzorowych kapłanów i współbraci Zgromadzenia Salezjańskiego, oraz setki tysięcy godnych ich wy chowanków. Widzimy między nimi kilkanaście mitr biskupich, arcybiskupich, a nawet dwie lśniące purpury kardynalskie, J. Em. ks. Cagliero, pierwszego misjonarza salezjańskiego w Patagonji oraz J. Em. ks. Augusta Hlonda, Prymasa Polski.

Działalność Salezjanów w Polsce.

Zgromadzenie Salezjańskie posiada w Polsce przeszło 30 domów: gimnazja, sierocińce, małe seminarja duchowne, szkołę muzyczną, szkoły rzemieślnicze itd. W domach tych kształci się i wychowuje młodzież na przyszłych wzorowych synów Ojczyzny, którzy owiani duchem patrjotycznym chętnie, jeśli trzeba będzie, złożą swe siły na ołtarzu ukochanej Ojczyzny.

Prosimy zatem gorąco tych parafjan, ażeby nie odkładali spowiedzi św. wielkanocnej na ostatnie dni, ale żeby już teraz bezzwłocznie spełnili swój obowiązek wielkanocny.

W dni powszednie słuchamy spowiedzi św. od godz. 6,15 rano i w soboty po poł. od godz. 16,30.

Sprawozdanie naszego Wydziału Parafjalnego „Caritas".

za czas od 1. 9. 1933 r. do 31. 12. 1933 r.

Przyjęć w biurze	1.009
Wizyt w domach parafjan	241
Załatwiono w rozmaitych urzędach różne sprawy ubogich	4 wyp.
Załatwiono spraw ubogich u opiekunów ubogich	12 „
Postarano się o bezpłatną opiekę lekarską	1 „
Postarano się o obiady dla samotnej chorej	1 „
Postarano się o jednorazowe wsparcie z Opieki Społ.	2 „
Postarano się o zaopatrzenie Sakramentami św.	10 „
Próśb i wniosków napisano	6 „
Postarano się o pracę	8 „
Postarano się o chrzestnych	1 „
Spowodowano ochrzcenie dzieci	2 „
Spowodowano osoby obojętne w wierze do Sakramentów św.	2 „
Postarno się o łóżka	2 „
Polecono opiece Tow. Pań św. Wincentego a Paulo	3 osoby
Wydano bonów na gwiazdkę dla ubogich urządzonych przez Towarzystwo Kupców	45 „

Dzieci z Seminarjum Nuczycielskiego ofiarowały 53 paczki ze słodyczami, któremi zostały obdarzone dzieci najuboższych rodzin.

Zakupiono: 5 par obuwia, 1 p. pantofli, 7 mtr. barchanu na koszule, powłokę na pościell, kurtkę męską, płaszcz dziecięcy, 1 parę pończoch, 1 kg. wełny, 1 swetr męski, i reperacja 6 par obuwia.

Rozdano ubogim dzież znoszoną: 2 płaszcze, 23 par obuwia, 4 pary śniegowców, 4 płaszcze dziecięce, 3 suknie, 5 sukienek dziecięcych, 2 ubranka, 3 bluzki, 3 spódniczki, 5 halek dziecięcych, 5 kaftaniużów, 6 podstaników, 11 koszul, 4 koszule dziecięce, 15 p. majtek, 4 p. kalesonów, 11 p. pończoch, 7 p. skarpet, 4 p. pończoch dziecięcych, 7 swetrów, 3 powłoczki, 2 ciepłe koszule, 2 pary rękawiczek, 13 czapek, 3 fartuchy, 6 kołnierzyków, 2 łóżka, 1 stolik nocny.

Dochód:

Od Ks. Proboszcza wpłynęło	325.— zł.
Z dnia ubogich	177.— „
Bydgoski Okręg „Caritas"	430.— „
Ofiary	42.12 „
Za bony	67.— „
	1.041.12 zł.

Rozchód:

Za żywność wydano:	
a) rzeźnik	412.40 zł.
b) towary kolonjalne	382.59 „
Odzież, obuwie i reperacja obuwia	100.65 „
Węgiel	39.60 „
Bilet kolejowy	15.— „
Na doraźne wydatki	90.— „
	1.040.24 zł.

Zestawienie:

Dochód	1.041.12 zł.
Rozchód	1.040.24 „
	—.88 zł.

Bydgoszcz, dnia 31. grudnia 1933 r.

Siostra Adrjana.

Sprawozdanie z działalności *Stow. Pań Miłosierdzia* św. Wincentego a Paulo parafji św. Trójcy za 1933 r.

Skład Zarządu jest następujący: Dyrektor — ks. prob. Skonieczny, zastępca ks. Borzych, prezeska — p. Gertychowa, zastępczyni prezeski — p. Formańska, sekr. p. Wyrzykowska, zast. sekr. p. Rybicka, skarbniczka p. Lemańska, przewod. Sekcji Niest. Dochodów p. Gaworzewska.

W roku sprawozdawczym odbyła się 12 zebrań miesięcznych, 6 zebrań Zarządu i 1 walne. W pierwszym okresie roku sprawozdawczego Stow. liczyło 428 członkin. Obecnie Stow. liczy 412 członkin wspierających. Niestety czynnych jest tylko 25 pań. Jest to za nikła garstka wobec liczby biednych rodzin znajdujących się pod stałą opieką Stow. która wynosi 96 rodzin, prócz osób samotnych i przejściowych. A ileż jest jeszcze takich biednych rodzin, które coprawda nie wyciągają rękę po jałmużnę, lecz uginają się pod ciężarem krzyża i łakną słowa pociechy. Zatem potrzeba więcej czynnego miłosierdzia. Przy wykonywaniu opieki nad ubogimi obowiązkiem pań miłosierdzia jest osobiste odwiedzanie ubogich w ich mieszkaniach. Panie coraz lepiej rozumieją potrzebę wypełniania tego obowiązku, gdyż liczba odwiedzin wzrosła do 314 razy miesięcznie. Wspieranym rodzinam wydano 1255 bochenków chleba, 9579 ltr. mleka. Według przyjętego zwyczaju urządziłyśmy 3 wielkie uroczystości dla swych biednych i to gwiazdkę, święcone oraz dzień Patrona św. Wincentego a Paulo 19 lipca połączoną z uroczystością kościelną oraz większym wydziałem żywnościowym który się składał z 10 poszczególnych darów żywnościowych.

Bardzo miła jest także ta chwila, gdy w dniu św. Patrona, członkinie oraz biedni wspólnie wysłuchują Mszy św. w ich intencji, razem przystępują do Stołu Pańskiego i wspólnie zasiadają do śniadania. Na każdej z uroczystości obdarzono około 200 rodzin.

Stow. przeprowadza także zbiórkę starej odzieży i rozdział jej wśród ubogich. W ten sposób obdarzono 78 osób, rozdzielając wśród nich większą ilość odzieży jak i obuwia wartości 603,50 zł.

Ważnym dziełem pracy Stow. to opieka nad dziećmi a szczególnie pomoc niesiona biednej dziatwie przystępującej poraz pierwszy do Komunji św. W roku sprawozd. obdarzono 60 dziewcząt których przyodziano całkowicie a 6 dziewcząt częściowo.

Sprawozdanie kasowe opiera się na dochodach w gotówce 7.380,40 zł. do czego doliczyć należy poważny dochód w darach jak w żywności oraz odzieży używanej oraz nowej.

Dochód składał się z składek miesięcznych, dobrowolnych datków członkiń, z 3 kwest urządzonych wspólnie z wszystkiemi Stow. miasta Bydgoszczy odrębnie w każdej parafji, jak z „Dnia Kwiatku" Wrzosów" oraz w „Dniu Wszystkich Świętych" jak i z 2 wycieczek oraz odczytu.

Z powyższego sprawozdania wynika, iż obrót w roku sprawozd. cokolwiek się obniżył, bo gdy w roku ubiegłym dochód dosięgał sumy 8.386,07 zł., obecnie wynosi 7.380,44 zł. Różnica zatem na niekorzyść wynosi 1005,63 zł. Kryzys odbił się tu również na obrotach Stow., które wymagają wielkich wysiłków i ciągle czynnej inicjatywy ze strony naszej, aby nowe wynaleźć sposoby i drogi pomocy ubogim bliźnim.

Podkreślić należy jeszcz wydatną i ścisłą współpracę Stow. z Parafjalnym Wydziałem Caritasu.

Dalszą pracą Stow. św. Wincentego a Paulo to pomoc duszpasterska. Za staraniem Pań Miłosierdzia doprowadzono w okresie wielkanocnym do Stołu Pań-

skiego osoby w wierze obojętne w 3 wypadkach, pośredniczono przy udzielaniu ostatnich Sakramentów św., prócz tego przy udzieleniu chrztu św. 3 dzieciom, które przez zaniedbanie rodziców nie były ochrzcone. Klęską doby obecnej jest wzrastająca ilość dzikich małżeństw. W 2 wypadkach udało się paniom doprowadzić nielegalnie zawarte małżeństwa do ołtarza.

Podłożem wszelkiej pracy była zawsze ideologja św. Wincentego a Paulo. W pracy nad uświęceniem własnym przeprowadza Stow. czytanie duchowne na początku każdego zebrania, wysłuchanie aktualnych referatów głoszonych na zebraniu przez miejscowych Księży Dobrodziejów, wspólne adorowanie Najświętszego Sakramentu i 3 razy wspólne przystąpienie do Stołu Pańskiego. W intencji członkin oraz biednych zostały odprawione 5 Mszy św. W miesiącu lutym brały p. Wincentki udział w rekolekcjach które poprowadził ks. Misjonarz Dr. Feicht.

Przy zakończeniu sprawozdania składa Zarząd serdeczne podziękowanie ks. dyr. Skoniecznemu oraz Jego zastępcy za współpracę oraz cenne rady, obywatelstwu za ofiary, prasie za łaskawe bezinteresowne poparcie na łamach swych pism a szczególnie naszemu Tygodnikowi Kościelnemu, członkiniom, za czynną pracę oraz ofiary.

Naśladujmy zawsze Pana Jezusa, prawdziwego Mistrza miłosierdzia, który przyszedł na świat, by spełnić dzieło miłosierdzia. I my także głodnych karmijmy, nagich odziewajmy, bliźnych kochajmy.

Bydgoszcz, dn. 14 marca 1934 r.

(—) Wykrzykowska, sekretarka.

WALNE ZEBRANIA

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji.

Roczne walne zebranie odbyło się w dniu 15. 1. br. w Ognisku Parafjalnem. Obradom przewodniczył patron stowarzyszenia ks. prof. Hanelt, na sekretarki poproszono pp. Felczykowską i Kupną, na ławniczki pp. Andrzejewską, Kiełczyńską i Woźniakównę.

Ze szczegółowych sprawozdań wynika, że Stowarzyszenie pracuje wytrwale. W ubiegłym roku obchodziło Stowarzyszenie 25-letni jubileusz istnienia i zdobyło się na kupno sztandaru, który poświęcił ks. Patron z okazji 25-lecia w dniu 26. 12. 33 r. w kościele Św. Trójcy. Urządzono także wystawę robót ręcznych w dniach od 24. do 26. 12. 33 r. w Ognisku Parafjalnem. W ciągu roku wygłoszono na zebraniach plenarnych 11 referatów, oraz urozmaicono zebrania wygłoszeniem 13 deklamacyj. Do wspólnej Komunji św. przystępowano 9 razy. W bibljotece stowarzyszenia znajduje się 290 książek. W konkursie sprawności organizacyjnej, który ogłosił Z. K. K. w Poznaniu, uzyskało Stowarzyszenie II. miejsce.

Po udzieleniu absolutorjum byłemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Przez aklamację wybrano dotychczasowy zarząd ponownie, w skład którego wchodzą następujące pp.: Krygierówna Aniela — prezeska; Kotlarkówna Józefa — zastęp. prezeski; Felczykowska Salomea — sekretarka; Książkiewiczówna Marja — zastęp. sekret.; Cieślińska Aniela — skarbniczka; Wojtczakówna Juljanna — bibljotekarka; Pawlewiczówna Helena — zastęp. bibl.; Ziółkowska Marja i Stawicka Józefa — rewizorki kasy; Pawlewiczówna Helena — chorążyni; Podlińska Marja i Kwiatkowska Leokadja — asystentki; Kotlarkówna Józefa — gospodyni. Po ukonstytuowaniu się zarządu składali życzenia p. Kupna w im. Stow. Kobiet „Jedność", p. Andrzejewska w im. Stow. „Kobiet Katolickich" — Czyżkówko, p. Woźniakówna w im. Stow. Służby Żeńskiej i ks. Majchrzak w im. S. M. P. „Promyk".

Wspólnym śpiewem „My chcemy Boga" zakończono zebranie.

Salomea Felczykowska,
sekretarka.

Dotyczy pielgrzymki do Częstochowy

Na liczne zapytania podajemy do wiadomości, że doroczna pielgrzymka z parafji naszej do Częstochowy pod przewodnictwem Ks. Proboszcza wyruszy dnia 2 lipca. Wobec żywego zainteresowania się tegoroczną pielgrzymką należy przypuszczać, że udział w niej będzie wielki. Radzimy już zawczasu odkładać sobie oszczędności na koszta pielgrzymki.

Tradycyjne święcone dla naszych ubogich.

U Pań Wincentek.

Obie nasze organizacje charytatywne pamiętają rok rocznie o święconem dla naszych ubogich. Przezacne nasze Panie Wincentki urządziły święconkę dla swoich ubogich w ochronce na Okolu w sobotę o godzinie 14.

Nagromadzone dary Boże poświęcił Ks. Proboszcz i przemówił w serdecznych słowach do Pań Wincentek oraz do zgromadzonych ubogich, życząc wszystkim „Wesołego Alleluja".

Obdarzono 238 ubogich. Rozrzewnieni ubodzy serdecznie dziękowali Paniom Wincentkom za obfitą święconkę. Wartość udzielonej święconki jest pokaźna, bo wynosi ponad 1.200 zł.

U Konferencji Męskiej.

Święconka u konferencji męskiej odbyła się tegoż dnia o godz. 15 w Ognisku Parafjalnem. I tu przemówił także Ks. Proboszcz i poświęcił dary Boże. W imieniu obdarzonych podziękował w rzewnych słowach Czyżniewski.

Obdarzono 40 ubogich. Wartość święconki przekracza 400 zł. Jeżeli obie nasze dzielne stowarzyszenia charytatywne mogły umilić naszym ubogim święta tak obfitą święconką, to mogło się to stać tylko dzięki ofiarności naszych parafjan, a mianowicie parafjanek. Niechaj im za to Pan Bóg stokrotnie wynagrodzi.

Obu naszym dzielnym stowarzyszeniom charytatywnym składamy na tem miejscu gorące uznanie za tak wydatną pracę na polu miłosierdzia, a w szczególności za obdarzenie święconką licznej rzeszy ubogich parafjan.

Zebrania bractw i towarzystw

8. 4. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 15, zebranie po nieszporach.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie plen. o godz. 16 w salce parafjalnej.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji odwiedza o godz. 16 Stow. Kobiet „Jutrzenka".

9. 4. Poniedziałek.

S. M. P. „Promyk". Zebr. plen. oddz. st. o godz. 19 w salce parafjalnej.

Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji. Zebranie plen. o godz. 19,30 w Ognisku.

10. 4. Wtorek.

Żywy Róż. Panien. Lekcja śpiewu o godz. 19 w biurze parafjalnem.

S. M. P. „Promyk" Zbiórka zast. II st. o godz. 19, zbiórka zastępu III i V mł. o godz. 19.

11. 4. Środa.

Stow. Dziecięstwa Pana Jezusa. (chłopcy i dziewczęta). Zebranie o godzinie 16 w kościele.

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebranie plen. o godz. 17 w salce parafjalnej.

S. M. P. „Promyk". Zbiórka zast. VI mł. o godz. 18, zebr. zarządu i zastęp. obu oddz. o godz. 19 w ognisku.

12. 4. Czwartek.

S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządu oddz. mł. o godz. 19,30, zbiórka zastępu VI st. o godz. 19.

13. 4. Piątek.

Żywy Róż. Panien. Lekcja śpiewu o godz. 19 w biurze parafjalnem.

Okręg Młodych Polek. Zebranie okręgowe o godz. 19 u Fary.

15. 4. Niedziela.

Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 16.

Żywy Róż. Panien. Zebr. po nieszporach.

Porządek nabożeństw.

8. 4. I. Niedziela po Wielkanocy.

Ewangelja św. u św. Jana r. 20, 19—31.

Godz. 7,00. Czytana msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00. Czytana msza św.
Godz. 9,00. Msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15. Suma z kazaniem.
Godz. 12,00. Czytana msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00. Chrzty i wywody.
Godz. 15,00. Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45, 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8. (Zgłosić się w zakrystji).

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godz. 6,15.

10. 4. Wtorek.

Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

12. 4. Czwartek.

Godz. 8.30. Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją w intencji ofiarodawców na budowę Domu Katolickiego.

14. 4. Sobota.

Godz. 8,30. Wotywa z litanją do M. B.

15. 4. Niedziela II. po Wielkanocy.

Ewangelja św. u św. Jana r. 10, 11—16.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Na budowę Domu Katolickiego złożyli: pp. architekt Józef Grodzki 5 zł., mecenas Świtalski 10 zł., mecenas Budziński 5 zł., Konf. Męska św. Winc. a Paulo 28,23 zł.

Na Wydział Parafjalny „Caritas" złożył p. Stefan Bagniewski 2 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.